

Lecą latami

"Śpiewnik Pelpliński" 1871; pieśń 1038-I, str. 986

melodia z Turny, woj.mazowieckie



Le - cą la - ta - mi ja - kby skrzy - dła - mi
Ży - cia me - go mo - men - ta,
Jak łódź po wo - dzie prę - dka w swym cho - dzie
Za - glem bę - dąc pod - dę - ta.

2. Nędzny człowieku, w doczesnym wieku
Nie wiesz dnia ni godziny,
Gdy cię do Sądu porwie od ładu
Śmierć i z małej przyczyny.

3. Nagle śmierć kradnie wiek ludzki snadnie,
Niech o téj będą myśli;
Nie ufaj zdrowiu, bądź w pogotowiu,
Niech się to w sercu kryśli.

4. Strach to surowy na ludzkie głowy,
Gdy marsz prędki nakażą;
Wezmą fortunę, mnie zamkną w tru[m]nę,
Ze wszystkiego obnażą.

5. A ciało z prochu włożą do lochu,
Które robacy skruszą;
To mnie przenika jako grzesznika,
Co się dzieć będzie z duszą.

6. Dusza nieboga w cnoty uboga.
Dla niej tylko dwie drodże:
Albo zbawienie, lub potępienie
Przeraża duszę srodze.

7. Wieczność głęboka, bez miar szeroka,
Bez terminu i granic;
Cóż to za podłość, cóż to jest za złość,
Gdy grzechu nie mam za nic!

8. Na kogoż winę, złożę przyczynę,
Żem Cię, Boże, obrażał?
Na mnie samego człowieka złego,
Gdym praw Twoich nie zważał.

9. Teraz żałuję, bo Cię miłuję,
To przymierze stanowią,
Obrzydzam złości dla Twój miłości
I już ich nie ponowię.

Amen.